

Sygn. akt XV Ca 535/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSO Maciej Agaciński

SSR del. Magdalena Orwat

Protokolant: prot. sąd. Agata Lipowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2015 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku W. D.

przy udziale A. D.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez uczestniczkę postępowania

od postanowienia Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 3 grudnia 2014 r.

sygn. akt V Ns 448/12

postanawia:

1. oddalić apelację;

2. zasądzić od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 1.800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

/-/ Maciej Agaciński /-/ Krzysztof Godlewski /-/ Magdalena Orwat

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. D., wniósł o podział majątku wspólnego jego i uczestniczki postępowania A. D. i w związku z tym o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wchodzi:

- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położone na Osiedlu (...) w P., o pow. 49,3 m2 wraz z wyposażeniem o wartości 246.500 zł.
- prawo własności nieruchomości gruntowej, zabudowanej, położonej w R. o pow. 461 m2, zapisanej w księdze wieczystej KW nr (...) wraz z wyposażeniem o łącznej wartości 192.000 zł.

Jednocześnie wniósł o ustalenie, że udziały stron w majątku wspólnym są równe oraz dokonanie podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania poprzez przyznanie wnioskodawcy na wyłączność

nieruchomości, położonej w R. (kw nr (...)), zaś uczestniczce postępowania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, położonego na os. (...) w P..

Wnioskodawca domagał się zasądzenia od uczestniczki postępowania na swoją rzecz dopłaty w kwocie 27.150 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania, tytułem wyrównania jego udziału w majątku wspólnym. Ponadto, wnioskodawca domagał się zasądzenia od uczestniczki postępowania na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Uczestniczka postępowania wniosła o przyznanie na wyłączną własność uczestniczki spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego na os. (...) w P. oraz nieruchomości położonej w R. wraz z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy w wysokości 40.000 zł, a także zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 27 maja 2013 r. wnioskodawca i uczestniczka postępowania zawarli ugodę w zakresie wzajemnych roszczeń z tytułu podziału majątku wspólnego w odniesieniu do majątku ruchomego. Postanowieniem z dnia 27 maja 2013 r. Sąd umorzył postępowanie w zakresie objętym ugodą. Postanowienie to jest prawomocne.

Na rozprawie w dniu 25 września 2013 r. wnioskodawca oświadczył, iż nie zgłasza w niniejszym postępowaniu żadnych roszczeń ubocznych, jak też nie domaga się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Pismem z dnia 20 lutego 2014 r. uczestniczka postępowania wniosła o ustalenie nierównych udziałów zainteresowanych w majątku wspólnym w ten sposób, że udział uczestniczki postępowania w majątku wspólnym stanowi 90%, zaś udział wnioskodawcy – 10%. W odpowiedzi na to żądanie wnioskodawca wniósł o oddalenie wniosku o ustalenie nierównych udziałów.

Uczestniczka postępowania nie zgłosiła aż do zamknięcia rozprawy żądania zasądzenia na jej rzecz od wnioskodawcy jakiegokolwiek kwoty z tytułu nakładów, poczynionych z jej majątku osobistego na majątek wspólny.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2014 roku, Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w sprawie o sygnaturze akt V Ns 448/12/6 w punkcie:

I. dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy W. D. i uczestniczki postępowania A. D., wobec ustania wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 1 sierpnia 2008 r. na skutek ustanowienia rozdzielnosci majątkowej wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w P.z dnia 10 grudnia 2009 r., wydanym w sprawie IV RC (...) w brzmieniu nadanym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 lipca 2010 r., wydanym w sprawie XV Ca (...), w następujący sposób:

1. oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,
2. przyznał nieruchomość gruntową, zabudowaną budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej, położoną w R., gmina M., przy ul. (...), złożoną z działki numer (...) arkusz mapy (...) obręb R., zapisaną w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ś. - (...) Ksiąg Wieczystych, o powierzchni 0,0461 ha, o wartości 140.000 zł, na wyłączną własność wnioskodawcy W. D. (synowi A. i A.),
3. przyznał spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w P. na Osiedlu (...), wraz z ogółem praw z nim związanych, należące do zasobu mieszkaniowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., o wartości 226.000 zł, wyłącznie uczestniczce postępowania A. D. (córcie C. i M.);
4. odstąpił od nakazania wnioskodawcy W. D., aby wydał uczestniczce postępowania A. D. lokal mieszkalny numer (...), położony w P., na (...),
5. nakazał uczestniczce postępowania A. D., aby wydała wnioskodawcy W. D. nieruchomość, położoną w R. przy ul. (...),

6. zasądził od uczestniczki postępowania A. D. na rzecz wnioskodawcy W. D. kwotę 43.000 zł (czterdzieści trzy tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za okres od następnego dnia po dniu uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty, tytułem dopłaty;

II. ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 366.000 zł (trzysta sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych);

III. obciążył co do zasady kosztami postępowania, w tym nie uiszczonymi kosztami sądowymi, należnymi Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, wnioskodawcę W. D. w 1/2 i uczestniczkę postępowania A. D. w 1/2, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca W. D. i uczestniczka postępowania A. D. z domu P., zawarli w dniu 13 sierpnia 1988 r. przed Kierownikiem USC w P. związek małżeński. Strony nie zawierały umowy majątkowej małżeńskiej. Od początku trwania związku małżeńskiego obowiązywała w nim ustawowa wspólność majątkowa małżeńska. Wspólność majątkowa małżeńska ustała dnia 1 sierpnia 2008 r. na skutek ustanowienie rozdzielności majątkowej wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w P. z dnia 10 grudnia 2009 r., wydanym w sprawie IV RC (...), w brzmieniu nadanym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 lipca 2010 r., wydanym w sprawie XV Ca (...).

W czasie trwania małżeństwa stron urodziło się jedno dziecko, syn M. D., obecnie pełnoletni. Wnioskodawca posiada również dziecko z pierwszego małżeństwa – syna K. D., także pełnoletniego.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 20 października 2009 r., wydanym w sprawie I C (...), małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie. Następnie wyrokiem uzupełniającym Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 grudnia 2009 r. (k. 56 akt sprawy sygn. I C (...)) w brzmieniu, nadanym mu wyrokiem Sądu (...) z dnia 11 marca 2010 r. sygn. I ACa (...) (k. 93 akt sprawy IC 2247/09), Sąd ten ustalił o sposobie korzystania ze wspólnie zajmowanego mieszkania stron, położonego na (...) w P.. Wnioskodawca wyprowadził się jednak z tego mieszkania i obecnie w nim nie mieszka.

Początkowo małżeństwo stron układało się poprawnie. W 2009 roku relacje między stronami uległy znacznemu pogorszeniu. Relacje te nie były już tak zgodne, jak wcześniej. Jednak w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej żadna ze stron nie marnotrawiła majątku wspólnego, nie oddawała się nałogom, w tym hazardowi. Uczestniczka postępowania nie udowodniła, by wnioskodawca był alkoholikiem.

Nieruchomość, położona we wsi R., w granicach gminy M., jako działka nr (...), wchodząca w skład (...), została oddana w dzierżawę na podstawie umowy z dnia 1 sierpnia 1980 r., zawartej pomiędzy reprezentantem Miasta i Gminy M. a B. P. (później: D.) na okres 10 lat. W pkt. 2 umowy wskazano, iż z dniem 1 września 1990 r. umowa dzierżawy wygasa.

Na podstawie decyzji z dnia 6 kwietnia 1990 r. Urząd Miasta i Gminy w M. dokonał sprzedaży nieruchomości, położonej w R., złożonej z działki nr (...) arkusz mapy (...) obręb R., o powierzchni 461 m^{((2))}, małżonkom A. i W. D.. Przy wykupie uwzględniano wówczas nakład pracy, włożony w zagospodarowanie działki, którego wysokość odejmowano od ustalonej wartości działki. Dla nieruchomości tej Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą nr (...), w której jako współwłaściciele wpisani są A. D. i W. D. na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

W latach 80-tych, tj. przed nabyciem prawa własności tej nieruchomości przez zainteresowanych i przed zawarciem przez zainteresowanych małżeństwa, uczestniczka postępowania dokonała zagospodarowania dzierżawionej działki w ten sposób, że przygotowała grunt pod nasadzenia oraz wykonała ogrodzenie, bramę i furtkę. W ramach nasadzeń roślinnych posadzone zostały drzewa oraz krzewy owocowe.

Po zawarciu związku małżeńskiego na nieruchomości tej wnioskodawca i uczestniczka posadowili metalową konstrukcję wraz z zadaszeniem (barakowóz) celem trzymania w niej narzędzi. W 2001 r. konstrukcję tę przekazano na złom. Następnie w miejsce altany wybudowano dom mieszkalny. Jego budowę rozpoczęto w 1999 r., a zakończono

w 2005 r. Prace przy budowie domu, takie jak murowanie, położenie instalacji elektrycznej, ocieplenie, tynkowanie, położenie płytek ceramicznych w łazience i w aneksie kuchennym, były zlecane fachowcom. Zainteresowani uzyskiwali w tym czasie dochody z pracy, jednak nie były one wystarczające, stąd dodatkową pomoc finansową otrzymywali ze strony matki uczestniczki postępowania M. P. (1). Wnioskodawca osobiście, w czasie wolnym od pracy, wykonywał prace naprawcze po fachowcach, położył panele, położył (...), wykonał podbitkę.

Opłaty, związane z utrzymaniem nieruchomości, takie jak podatek od nieruchomości, ubezpieczenie, wywóz nieczystości oraz koszty drobnych napraw, ponosi uczestniczka postępowania. Wnioskodawca natomiast partycypuje w kosztach utrzymania tej nieruchomości poprzez opłacanie rachunków za energię elektryczną.

Zainteresowani nie zamieszkują na tej nieruchomości na stałe; przyjeżdżają tam w celach rekreacyjnych.

W roku 1969 matka uczestniczki postępowania M. P. (1) wpłaciła pełen wkład lokatorski do (...), (...) w P., w zasobie której znajduje się lokal mieszkalny, położony na (...) w P.. W roku 1970 uczestniczka postępowania została przyjęta w poczet członków wymienionej wyżej (...), zaś w dniu 22 marca 1984 uzyskała przydział lokalu, położonego w P. na (...) na zasadzie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego (numer przydziału: (...)).

Przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu położonego na (...) w P. w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nastąpiło w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej. Przydziału spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego dokonano dnia 29 grudnia 1989 r. (numer przydziału (...)). Spółdzielnia Mieszkaniowa (wówczas: (...)) „(...) w P. anulowała jednocześnie przydział numer (...) z dnia 22 marca 1984 r. spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Środki potrzebne na dopłatę do wkładu budowlanego pochodziły ze wspólnych oszczędności zainteresowanych. Dla lokalu tego nie została założona księga wieczysta.

Wnioskodawca od października 2010 r. nie przebywa w lokalu na (...).

Decyzją Prezydenta Miasta P. z dnia 12 kwietnia 2011 r. ((...)) W. D. został wymeldowany z pobytu stałego z lokalu nr (...) na (...) w P..

W czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka postępowania pracowali. W pierwszych latach małżeństwa dochody zainteresowanych nie były wysokie. Wówczas małżonkom pomagała M. P. (1). Wnioskodawca, partycypując w kosztach utrzymania rodziny, przekazywał żonie – uczestniczce postępowania wynagrodzenie za pracę. Dochód wnioskodawcy był zawsze pomniejszany o alimenty na rzecz jego syna z pierwszego małżeństwa. Stan taki istniał do maja 2009 r.

Wnioskodawca w latach 1988-2002 pracował w (...) S.A. (od stycznia 1995 r. pod nazwą (...) S.A.), a następnie od maja 2002 r. (w którym to roku przez krótki okres pozostawał bez pracy, pobierając jednak w tym czasie zasiłek) rozpoczął pracę w (...) w P. na stanowisku inspektora, gdzie pracuje do chwili obecnej. W ramach stosunku pracy jaki łączył wnioskodawcę z firmą (...) – (...) S.A. (później (...) S.A.) poza wynagrodzeniem za pracę otrzymywał również premie budowlane płatne raz na rok, premie eksportowe płatne raz lub dwa razy w roku, tzw. „13-stki” i „14-stki” oraz premie za wysługę lat płatne co pięć lat. Dodatkowy przychód wnioskodawca przekazywał częściowo na alimenty, a częściowo na budowę domu w R.. W okresie pracy w (...) (...) S.A. wnioskodawca zaciągnął pożyczkę, która została spłacona w trakcie małżeństwa.

W. D., lat (...) który jest z zawodu technikiem samochodowym, od dnia 22 maja 2002 r. do chwili obecnej pracuje na podstawie umowy o pracę, zawartej na czas nieokreślony, w (...) w P. jako inspektor, uzyskując z tego tytułu miesięczny dochód w kwocie 2.200 zł netto. Wnioskodawca nie łoży już na utrzymanie synów.

Uczestniczka postępowania, lat 58, która z zawodu jest pielęgniarką, od 1981 r. pracuje w szpitalu przy ul. (...) (...), osiągając z tego tytułu miesięczny dochód w kwocie 2.900 zł netto. Uczestniczka postępowania pracowała w w/w szpitalu przez cały okres trwania małżeństwa i pracuje w nim do chwili obecnej.

W latach 2001 – 2005 uczestniczka postępowania dodatkowo pracowała w Biurze (...), prowadzonym przez jej matkę M. P. (1). W tym okresie zarobki miesięczne A. D. były znacznie wyższe od zarobków, osiąganych w tym samym okresie przez W. D..

Wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego na (...) w P., znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...)w P., o pow. użytkowej 48,80 m^{((2))}, dla którego nie została wyodrębniona księga wieczysta, według stanu na dzień ustanowienia rozdzielnosci majątkowej między zainteresowanymi, a cen obecnych, wynosi kwotę 226.000 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w zabudowie wolnostojącej, położonej w R., gmina M., przy ul. (...), działka nr (...), arkusz mapy (...) obręb R., o pow. 461 m^{((2))}, dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą nr (...), według stanu na dzień ustanowienia rozdzielnosci majątkowej między zainteresowanymi, a cen obecnych, wynosi kwotę 140.000 zł.

Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego, stanowiącego podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wskazał, że część dokumentów została złożona w formie kserokopii, ale nie były one kwestionowane przez zainteresowanych i nie domagali się oni złożenia oryginałów dokumentów w trybie art. 129 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Rejonowy uznał zatem, że stanowią one wystarczający dowód istnienia owych dokumentów o treści, przedstawionej przez kserokopie.

Sąd Rejonowy podniósł, że dokumenty urzędowe lub ich kserokopie, zgodnie z dyspozycją art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art.13 § 2 k.p.c. stanowiły dowód tego, co zostało w nich w sposób urzędowy zaświadczone, wobec czego zasługiwały na wiarę.

W ocenie Sądu I instancji, nie budziły również wątpliwości zgromadzone w sprawie dokumenty prywatne. W myśl art. 245 k.p.c. w związku z art.13 § 2 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Jednak, choć dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, każda zaś osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości (postanowienie SN z 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, Lex nr 8414), to ich wiarygodności nie kwestionował nikt z zainteresowanych, a i Sąd nie znalazł podstaw, by ich wiarygodność kwestionować z urzędu.

Sąd Rejonowy wskazał, że w toku postępowania przeprowadzono również dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny wyceny nieruchomości.

Opinie, sporządzone przez biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości J. T., a także zeznania tego biegłego, Sąd uznał za dowody w pełni wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy wskazał, że w postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii biegłego podlega ocenie na równi z innymi dowodami, a strony są uprawnione do podważania mocy dowodowej opinii biegłych za pomocą wszystkich dostępnych i przewidzianych przez prawo środków dowodowych. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. (I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00). Kierując się tymi wskazaniem, Sąd uznał, że przedmiotowe opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny, jasny i spójny, przez osobę posiadającą odpowiednie kompetencje do ich przygotowania. Wskazują one metodykę opracowania i sposób badań, które doprowadziły biegłego do wysnucia ostatecznych wniosków. Wnioski końcowe pisemnych opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i kategoriyczny, są wyczerpujące i zostały dostatecznie

umotywowane, nadto opinie biegłego zostały wsparte zeznaniami biegłego. Tym samym opinie wraz z zeznaniami stworzyły jedną logiczną całość i odpowiadają na pytania, postawione w tezie dowodowej. Sąd przyznał zatem wydanym opiniom przymiot pełnej wiarygodności, nie znajdując podstaw do podważania ich wartości dowodowej i do konieczności przeprowadzania dowodu z opinii uzupełniających lub z opinii innych biegłych.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawca merytorycznie nie podważał przedmiotowych opinii, w pełni zgadzając się z ustaleniami poczynionymi przez biegłego. Uczestniczka postępowania A. D. początkowo kwestionowała opinie, jednak po złożeniu przez biegłego J. T. zeznań na rozprawie (k. 230), pełnomocnik procesowy uczestniczki postępowania oświadczył, że nie zgłasza żadnych zastrzeżeń do wydanych przez tego biegłego opinii.

Wobec powyższego Sąd uznał, że uczestniczka ostatecznie nie kwestionowała opinii wymienionego biegłego. Biegły z zakresu szacowania nieruchomości J. T., na rozprawie w toku swoich zeznań wyjaśniła w sposób spójny i logiczny wszystkie kwestie, dotyczące sporządzonych opinii. Z uwagi więc na to, że opinie nie zostały skutecznie zakwestionowane, to okoliczności, na które zostały sporządzone, należało w ocenie Sądu Rejonowego uznać za w pełni wyjaśnione, a tym samym nie powstał obowiązek dopuszczania dowodu z dalszych opinii biegłych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSP 1975/5/108).

Jako w pełni wiarygodne Sąd Rejonowy ocenił zeznania świadka E. F., która zeznała, iż zanim zainteresowani zawarli związek małżeński, działka w R. została przez uczestniczkę postępowania zagospodarowana w tym zakresie, że przygotowany został grunt pod nasadzenia oraz wykonano ogrodzenie, bramę i furtkę. W ramach zaś nasadzeń posadzone zostały drzewa. Zarazem świadek zeznała, iż przed małżeństwem stron na działce tej nie było żadnej zabudowy. Na wiarygodność powyższych zeznańłożyło się to, że były logiczne i spójne w odniesieniu do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Na wiarę zasługiwały także, w ocenie Sądu, zeznania świadka M. P. (2), który, podobnie jak świadek E. F., jest sąsiadem zainteresowanych z R.. Świadek ten również zeznał, że działka w R. była początkowo nieużytkiem, wymagającym zagospodarowania, zaś w chwili wykupu działki nie była niczym zabudowana.

Za wiarygodne w przeważającej mierze Sąd uznał też zeznania świadka M. P. (1), matki uczestniczki postępowania, która potwierdziła, że do wykupu działki w R. doszło w czasie trwania małżeństwa stron, a działka ta poza nasadzeniami nie była wówczas niczym zabudowana. Nadto świadek przyznała, iż wobec uzyskiwania dość niskich dochodów przez strony, pomagała im finansowo. Zarazem też świadek potwierdziła, że przekształcenie lokalu mieszkalnego nastąpiło w czasie trwania małżeństwa stron. Nadto świadek przyznała, że wnioskodawca i uczestniczka postępowania od początku małżeństwa oboje pracowali, a wnioskodawca wykonywał też pewne prace remontowe na działce w R.. Sąd jedynie nie uznał za wiarygodne zeznań świadka w zakresie odnoszącym się do nadużywania przez wnioskodawcę alkoholu, gdyż poza uczestniczką postępowania i świadkiem, żadne inne dowody nie zostały zgłoszone pod kątem weryfikacji tych twierdzeń. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że pomiędzy uczestniczką postępowania a świadkiem istnieje szczególna relacja i więź, wobec czego Sąd dokonując ich oceny kierował się szczególną ostrożnością.

Sąd Rejonowy wskazał, że na rozprawie w dniu 9 stycznia 2012 r. pełnomocnik uczestniczki postępowania cofnął wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka F. P.. Nie został też przesłuchany w charakterze świadka S. G., gdyż okazało się, że osoba ta już nie żyje.

Sąd Rejonowy dał wiary zeznaniom wnioskodawcy W. D., bowiem były one logiczne i szczerze, nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, a nadto znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym w postaci dokumentów. Wnioskodawca potrafił wymienić składniki majątku wspólnego w zakresie nie objętym ugodą, co zresztą nie było sporne pomiędzy stronami.

Sąd Rejonowy wskazał, że zeznania uczestniczki postępowania A. D. zasługiwały na wiarę w znacznej mierze, za wyjątkiem jednak tej części zeznań, w której uczestniczka próbowała wykazać, iż wnioskodawca w czasie małżeństwa nadużywał alkoholu, przez co zaniedbywał swoje obowiązki, ciążące na nim wobec rodziny. Twierdzenie

takie nie zostało bowiem poparte żadnym innym dowodem poza dowodem w postaci zeznań matki uczestniczki postępowania świadka M. P. (1). Sąd nie dał także wiary zeznaniom uczestniczki postępowania w zakresie, w jakim twierdziła, że wkład wnioskodawcy w budowaniu dorobku małżeńskiego był znikomy, gdyż w ocenie Sądu, stanowiły one jedynie subiektywne spostrzeżenia uczestniczki. Co więcej, uczestniczka na poparcie swoich twierdzeń nie przedstawiła żadnych wiarygodnych dowodów – dokumenty w postaci zaświadczeń o zarobkach i zeznań podatkowych nie potwierdzają zeznań uczestniczki postępowania w tej części. W pozostałym zakresie zeznania uczestniczki postępowania były kategoryczne i korelowały ze zgromadzonym w toku postępowania pozostałym materiałem dowodowym; wobec tego zostały ocenione jako wiarygodne.

Powyższe ustalenia faktyczne doprowadziły Sąd Rejonowy do następujących rozważań i wniosków:

Sąd Rejonowy wskazał, że wspólność majątkowa pomiędzy zainteresowanymi powstała w dniu zawarcia małżeństwa, to jest w dniu 13 sierpnia 1988 r., a ustała z dniem 1 sierpnia 2008 r. Na mocy bowiem wyroku Sądu Rejonowego (...) w P. z dnia 10 grudnia 2009 r. w brzmieniu nadanym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 9 lipca 2010 r. sygn. IXV Ca (...), Sąd ustanowił rozdzielność majątkową pomiędzy wnioskodawcą W. D. a uczestniczką postępowania A. D. z dniem 1 sierpnia 2008 r.

Sąd Rejonowy podniósł, że do podziału majątku wspólnego zastosowanie będą zatem miały przepisy krio w brzmieniu, obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 r., tj. po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 14 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 162, poz. 1691). Dalsze odwołania do krio dotyczą zatem tekstu, obowiązującego po zmianie kodeksu, która weszła w życie w dniu 20 stycznia 2005 r.

Sąd I instancji stwierdził, że zgodnie z art. 46 krio do podziału majątku, który objęty był wspólnością ustawową, stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. W myśl art. 1035 k.c., jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Tego samego rodzaju odesłanie zawierają przepisy regulujące postępowanie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami. W myśl art. 567 § 3 k.p.c. do tego postępowania stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Zgodnie zaś z art. 688 k.p.c., do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności.

Sąd Rejonowy wskazał, że wobec zgłoszenia przez uczestniczkę postępowania A. D. wniosku o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, w pierwszej kolejności rozważyć należało zasadność tegoż wniosku.

Zgodnie z art. 43 § 1 krio, oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Z kolei z normy, wyrażonej w przepisie art. 43 § 2 krio, wynika jednoznacznie, iż ustalenie nierównych udziałów dopuszczalne jest, jeżeli zaistnieją łącznie dwie przesłanki, z których pierwsza to przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu, a druga to istnienie ważnych powodów dla ustalenia nierównych udziałów. Sprzężenie tych dwóch warunków przejawia się w tym, że „ważne powody” nie mogą same przez się uzasadniać ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy. Z drugiej strony, ową nierówność przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za tym przemawiają ważne powody.

Pojęcie „przyczynienia się” nawiązuje do źródła pochodzenia składników majątku wspólnego. Jednak nadmiernym uproszczeniem byłoby przyjęcie, iż do powstania dorobku małżeńskiego przyczynia się tylko ten małżonek, którego działalność jest źródłem pomnażania tego majątku. Ocena stopnia przyczynienia się nie może bowiem opierać się na kryteriach wyłącznie ekonomicznych, ponieważ w życiu i pożyciu małżonków elementy natury ekonomicznej i osobistej splatają się w trudną do rozdzielenia całość. Nadto, wskazać należy, iż różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest istotny tylko wtedy, gdy różnica ta jest znaczna albo przynajmniej wyraźnie uchwytana.

Z kolei termin „ważne powody” nawiązuje do względów natury etycznej, które sprawiają, iż w danych warunkach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. Przy ocenie istnienia „ważnych powodów” w rozumieniu art. 43 krio, należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 5.10.1974 r., III CRN 190/74). Podkreśla się jednak, iż ewentualne naruszenie takich obowiązków wtedy stanowić będzie ważną przyczynę, jeśli małżonek w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku, stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Nadto, ważnym powodem może być także długotrwała separacja małżonków, podczas której każdy z nich gospodaruje samodzielnie i dorabia się na „swoją rachunek” (vide: L. Stecki, Ustanie ustawowej wspólności małżeńskiej majątkowej, str. 111).

Sąd Rejonowy wskazał, że przy dokonywaniu oceny, czy wystąpiły, czy też nie, ważne powody, uzasadniające ustalenie nierównych udziałów, należy pamiętać, iż regułą przewidzianą przez prawo jest równy udział małżonków w majątku wspólnym, w związku z czym odstępstwa od tej reguły muszą mieć charakter wyjątkowy. Rozstrzygnięcia zaś należy dokonać na podstawie okoliczności, dotyczących konkretnego przypadku.

Ciężar udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających ustalenie nierównych udziałów obciąża tego z małżonków, który zgłosił takie żądanie, w tym wypadku uczestniczkę postępowania A. D..

W ocenie Sądu, uczestniczka postępowania nie wykazała, by zasadnym było ustalenie nierównych udziałów w żądanym przez nią stosunku procentowym, a nawet w innym niż żądany. Postępowanie dowodowe nie dało podstaw do odstępstwa od reguły równości udziałów.

Biorąc pod uwagę aspekt wyłącznie majątkowy, Sąd Rejonowy podkreślił, iż wnioskodawca i uczestniczka postępowania przez cały okres trwania wspólności majątkowej małżeńskiej pracowali zawodowo. Wnioskodawca w latach od sierpnia 1988 r. do lutego 2002 r. pracował w (...)S.A. (działającym od stycznia 1995 r. pod nazwą (...) S.A.), a następnie od maja 2002 r. (w którym to roku przez krótki okres pozostawał bez pracy, pobierając jednak w tym czasie zasiłek) rozpoczął pracę w (...)w P. na stanowisku inspektora, gdzie pracuje do chwili obecnej. W ramach stosunku pracy, jaki łączył wnioskodawcę z firmą (...) – (...) S.A. (później (...) S.A.) poza wynagrodzeniem za pracę, wnioskodawca otrzymywał również premie budowlane, płatne raz na rok, premie eksportowe, płatne raz lub dwa razy w roku, tzw. „13-stki” i „14-stki” oraz premie za wysługę lat, płatne co pięć lat. Uczestniczka postępowania natomiast od 1981 r. nieprzerwanie pracuje w (...)w P. na stanowisku – starsza pielęgniarka. Dodatkowo w latach 2001 – 2005 uczestniczka postępowania pracowała też w Biurze (...), prowadzonym przez jej matkę M. P. (1). W tym okresie zarobki miesięczne A. D. były znacznie wyższe od zarobków, osiągniętych w tym samym okresie przez W. D.. Okoliczność ta nie może jednak przesądzać definitywnie o konieczności ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym na jej korzyść. Jak wskazał Sąd Najwyższy, nie należy zapominać o tym, że regułą przewidzianą przez prawo jest równy udział małżonków w majątku wspólnym i że odstępstwa od tej reguły noszą charakter wyjątku. Gdyby w każdej sprawie wymagać od sądu porównywania przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego i przyznawania tylko takiego udziału, jaki odpowiada stopniowi tego przyczynienia się, reguła przekształciłaby się w wyjątek. Dlatego art. 43 § 2 krio może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973r., IIII CRN 227/73).

Sąd Rejonowy wskazał, że o tego rodzaju postawie wnioskodawcy w niniejszej sprawie nie może być mowy, skoro przez cały czas trwania małżeństwa wnioskodawca praktycznie nieprzerwanie pracował oraz – wobec braku podniesienia w tej mierze przez uczestniczkę zastrzeżeń – Sąd uznał, że realizował także w sposób należyty ciężące na nim obowiązki wobec rodziny (opieka nad dzieckiem).

Wobec wskazanego powyżej aspektu - czysto majątkowego - stosunków stron, jakkolwiek podlegający badaniu i ocenie Sądu, nie miał zastosowania także drugi z aspektów, a mianowicie kwestia „ważnych powodów”, przemawiających za ustalaniem nierównych udziałów.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że jak wskazuje się w orzecznictwie, dla przyjęcia, iż zachodziły ważne powody w rozumieniu art. 43 § 2 krio, konieczne jest wykazanie naganego postępowania małżonka, polegającego na tym, że w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się do powstania dorobku stosownie do swoich sił i możliwości (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2.10.1997r., II CKN 348/97). W odniesieniu do postawy wnioskodawcy, nie zostały w toku postępowania wykazane jakiegokolwiek okoliczności, przemawiające za tym, by można mu było uczynić jakiegokolwiek zarzut nie przyczyniania się do powstania dorobku, czy braku dbałości o dobro rodziny.

W postępowaniu nie zostało wykazane, by wnioskodawca ograniczał się tylko do osiągania dochodów w ramach stosunku pracy, z jednoczesnym pogwałceniem innych obowiązków, ciążących na nim wobec rodziny. Jak zostało wyżej wskazane, wnioskodawca nieprzerwanie pracował przez okres wspólności majątkowej w sposób, odpowiadający jego możliwościom zarobkowym. Jego osobistym wkładem poza pracą zawodową były też prace, które wykonywał na przykład przy okazji budowy domu w R.. Jak zeznała nawet matka uczestniczki postępowania, M. P. (1), wnioskodawca wykonywał prace naprawcze po fachowcach, położył panele, (...) wykonał podbitkę. Z kolei podniesione przez uczestniczkę rzekome nadużywanie przez wnioskodawcę alkoholu Sąd uznał za twierdzenie gołosłowne. Samo bowiem okazjonalne spożywanie alkoholu, nawet czasem częstsze w sytuacji przejściowych problemów, nie może dowodzić zaraz, iż małżonek ten dopuszcza się marnotrawienia majątku wspólnego, co w konsekwencji mogłoby przemawiać za ustaleniem nierównych udziałów.

Sąd Rejonowy stwierdził, że wobec tego nie sposób uznać, aby po stronie wnioskodawcy zachodziły przesłanki „ważnych powodów” do ustalenia, iż w mniejszym stopniu przyczyniał się do powstania majątku wspólnego, a jego zachowanie uzasadniające to ustalenie, było niezgodne z zasadami współżycia społecznego.

Powyższe nie pozwala na jednoznaczną ocenę postawy wnioskodawcy jako nagannej i uznanie, iż zachodzą owe „ważne powody”, dla których ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym jest uzasadnione. Mając na uwadze okoliczności tej konkretnej sprawy, w świetle powyższych rozważań, prowadzą one do wniosku, że za ustaleniem nierównych udziałów we wspólnym majątku nie stoją ani ważne powody, ani też znaczące rozbieżności w przyczynieniu się uczestniczki postępowania do jego powstania, a to uzasadnia w oparciu o art. 43 § 2 krio ustalenie, że udziały byłych małżonków w majątku wspólnym są równe i oddalenie wniosku uczestniczki postępowania w tym przedmiocie, o czym Sąd orzekł w pkt I. ppkt 1 postanowienia.

W kontekście powyższego, Sąd Rejonowy zauważył jeszcze, iż uczestniczka postępowania starając się wykazać, iż przyczynienie się wnioskodawcy do powstania majątku wspólnego było znikome, podnosiła przede wszystkim okoliczności, że w chwili przekształcenia lokalu mieszkalnego, położonego na (...) w P., ze spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego (co miało miejsce w trakcie małżeństwa) lokal ten wymagał stosunkowo niewielkiej dopłaty, gdyż wkład lokatorski został wpłacony przez matkę uczestniczki jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego. Tym samym uczestniczka postępowania domagała się wzięcia przez Sąd pod uwagę, iż ww. wkład jako pochodzący ze środków pieniężnych, podarowanych jej przez matkę, stanowił jej majątek osobisty. Podobnie uczestniczka twierdziła w odniesieniu do nieruchomości w R.. Uczestniczka twierdziła, iż przed zawarciem związku małżeńskiego i przed kupnem nieruchomości (tj. w okresie dzierżawy) poczyniła nakłady na tę nieruchomość, stanowiące łącznie 62,85% wartości tej nieruchomości, ustalonej na dzień wykupu tj. 1990 r. I w tym przypadku uczestniczka również domagała się wzięcia przez Sąd pod uwagę, że o wartość tych nakładów została pomniejszona cena, jaką należało uiścić przy wykupie nieruchomości od Urzędu Miasta i Gminy w M.. W odniesieniu do tych argumentów uczestniczki postępowania, Sąd Rejonowy wskazał, że powyższe okoliczności nie mogły mieć znaczenia w kontekście rozpoznania wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że uczestniczka postępowania reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, któremu zagadnienie nierównych udziałów i konieczność wykazania przesłanek

do ich ustalenia są niewątpliwie znane. W toku postępowania jednak zarówno uczestniczka postępowania, jak i jej pełnomocnik nie złożyli wniosku o rozliczenie nakładów poczynionych z majątku osobistego uczestniczki postępowania na majątek wspólny małżonków. Pełnomocnik procesowy uczestniczki był nawet zobowiązany do podania, czy uczestniczka zgłasza (i jeżeli tak, to jakie) roszczenia uboczne – w terminie 14 dni pod rygorem przyjęcia, że uczestniczka postępowania nie zgłasza żadnych roszczeń ubocznych (punkt 1 postanowienia, wydanego na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2011 r. k. 61). Co więcej, podczas składania zeznań w trybie art. 304 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uczestniczka oświadczyła, że takich roszczeń nie zgłasza. Kwestie bowiem, dotyczące zgromadzenia wkładu lokatorskiego przed zawarciem związku małżeńskiego, jak też nakładów, poczynionych na nieruchomości w R. przez zawarciem związku małżeńskiego, mogły być rozpoznane przez Sąd jedynie w przypadku zgłoszenia wniosku o rozliczenie nakładów poczynionych z majątku osobistego uczestniczki postępowania na majątek wspólny małżonków (o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania konkretnie wskazanej kwoty z tego tytułu), a żądanie takie nie zostało zgłoszone.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 31 § 1 krio, z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe, nieobjęte wspólnością ustawową, należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Zgodnie z § 2 tego przepisu do majątku wspólnego należą w szczególności: pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków, środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków.

Z kolei art. 33 krio stanowi, co należy do majątku osobistego każdego z małżonków. Artykuł ten w pkt. 2 określa, że do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba, że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił.

Sąd Rejonowy wskazał, że zarówno przepisy materialne zamieszczone w krio, jak i przepisy procesowe, nie zawierają kompleksowej regulacji problematyki podziału majątku po ustaniu wspólności małżeńskiej. Na podstawie odesłania zawartego w art. 46 krio i art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (art. 680 k.p.c. - 689 k.p.c.), zaś w oparciu o art. 688 k.p.c. na podstawie kolejnego odesłania odpowiednie zastosowanie mają przepisy o zniesieniu współwłasności (art. 617 k.p.c. – 625 k.p.c.).

Zgodnie z treścią art. 684 k.p.c. w zw. z art. 46 krio i art. 567 § 3 k.p.c., sąd z urzędu ustala skład oraz wartość majątku wspólnego ulegającego podziałowi. Innymi słowy, przedmiotem podziału mogą być jedynie przedmioty majątkowe, które były objęte wspólnością w chwili jej ustania i które nadal znajdują się w majątku małżonków, jako objęte ich współuprawnieniem w częściach ułamkowych.

W niniejszej sprawie wnioskodawca i uczestniczka postępowania byli zgodni, iż w skład ich majątku wspólnego wchodzi: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego na (...) w P., znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „(...) w P., o pow. użytkowej 48,80 m^{((2))}, dla którego nie została wyodrębniona księga wieczysta oraz prawo własności nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w zabudowie wolnostojącej, położonej w R., gmina M., przy ul. (...), działka nr (...), o pow. 461 m^{((2))}, dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, zainteresowani nabyli powyższe składniki majątku w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej. Nie budzi zatem wątpliwości, że stanowią one na mocy art. 31 § 1 krio majątek wspólny wnioskodawcy i uczestniczki postępowania.

Postępowanie dowodowe w zakresie ustalenia wartości powyższych składników majątku wspólnego wykazało, że wartość rynkowa ww. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego według stanu na dzień ustanowienia rozdzielności majątkowej, a cen obecnych, wynosi kwotę 226.000 zł, natomiast wartość rynkowa ww.

nieruchomości według stanu na dzień ustanowienia rozdzielności majątkowej, a cen obecnych, wynosi kwotę 140.000 zł.

Sąd ustalił zatem, że łącznie wartość majątku wspólnego, podlegającego podziałowi, stanowi kwota 366.000 zł (pkt II sentencji postanowienia).

Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z treścią art. 211 k.c. w zw. z art. 46 krio oraz art. 1035 k.c., każdy ze współwłaścicieli może żądać, ażeby zniesienie współwłasności nastąpiło przez podział rzeczy wspólnej, chyba że podział byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem rzeczy, albo że pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości. W myśl art. 212 § 2 k.c. rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Uczestniczka domagała się, by oba składniki majątku wspólnego w zakresie nieruchomości w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego na (...) w P. oraz nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, położonej w R., zostały przyznane na wyłączną własność uczestniczki postępowania wraz z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 40.000 zł.

Sąd biorąc pod uwagę, że w lokalu na (...)w P. zamieszkuje uczestniczka postępowania, prowadząc codzienne życie, a z którego to mieszkania wnioskodawca wyprowadził się 2010 roku, zaś nieruchomość w R. używana jest przez zainteresowanych przede wszystkim w celach rekreacyjnych, Sąd postanowił przyznać spółdzielcze własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, położone na (...)w P. na wyłączność uczestniczce postępowania i zarazem odstąpić od nakazania wnioskodawcy, aby wydał uczestniczce w/w lokal mieszkalny, bowiem wnioskodawca już w nim nie mieszka (pkt I. ppkt 3 i 4 sentencji postanowienia).

Jednocześnie ww. nieruchomość gruntową Sąd przyznał na wyłączność wnioskodawcy, który pragnie tam zaspakajać potrzeby mieszkaniowe na stałe, zarazem nakazując uczestniczce postępowania, aby wydała wnioskodawcy tę nieruchomość (pkt I ppkt 2 i 5 sentencji postanowienia).

Sąd Rejonowy wskazał, że skoro wartość dzielonego majątku wynosi 366.000 zł, a udziały małżonków są równe (art. 43 § 1 krio), to udział każdego z nich w majątku wspólnym jest wart 183.000 zł.

Sąd Rejonowy stwierdził, że wnioskodawcy został przyznany na wyłączną własność składnik majątku wspólnego o wartości 140.000 zł, a uczestniczce postępowania – o wartości 226.000 zł. W związku z przyznaniem zainteresowanym składników majątkowych o nieekwiwalentnych wartościach, powstała konieczność zasądzenia dopłaty (art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 krio) należnej wnioskodawcy tytułem wyrównania do wartości jego udziału w majątku wspólnym.

Sąd Rejonowy wskazał, że wysokość dopłaty została obliczona w następujący sposób:

$183.000 \text{ zł} - 140.000 \text{ zł} = 43.000 \text{ zł}$

oraz $226.000 \text{ zł} - 183.000 \text{ zł} = 43.000 \text{ zł}$.

Zasądzono więc od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 43.000 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia następnego po dniu uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt I ppkt 6 sentencji postanowienia.

Postanowienie o podziale majątku wspólnego ma bowiem charakter prawokształtujący, stąd orzeczenie o odsetkach (art. 624 k.p.c.).

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. i obciążył kosztami postępowania, w tym nieuiszczonymi kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu Poznań – Nowe Miasto

i Wilda w Poznaniu wnioskodawcę w 1/2 części i uczestniczkę postępowania w 1/2 części, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu (art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Apelację od postanowienia, złożyła uczestniczka postępowania, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w pkt I.1, 1.2, 1.4, 1.5, 1.6 oraz w pkt III, wnosząc o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części poprzez ustalenie nierównych udziałów W. D. i A. D. w majątku wspólnym w ten sposób, że wnioskodawcy przysługuje 15% udziałów w majątku wspólnym, a uczestniczce 85% udziałów w majątku wspólnym oraz dokonanie podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w następujący sposób:

1. przyznać na wyłączną własność uczestniczki postępowania A. D.:

- nieruchomość gruntową, zabudowaną budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej, położoną w R., gmina M. przy ul. (...), złożoną z działki numer (...) arkusz mapy (...)obręb R., dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) o wartości 140.000 zł,
- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w P. na (...), wraz z ogółem praw z nim związanych, należące do zasobu mieszkaniowego Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w P., o wartości 226.000 zł;

1. zasądzić od uczestniczki postępowania A. D. na rzecz wnioskodawcy W. D. kwotę 54.900 zł tytułem spłaty.

Pełnomocnik skarżącej domagał się również zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych;

Ewentualnie wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik skarżącej podniósł zarzut naruszenie przepisów:

- a) art. 43 § 2 krio poprzez niewłaściwe przyjęcie, że udziały byłych małżonków w majątku wspólnym są równe,
- b) art. 43 § 3 krio poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało nieuwzględnieniem przy ustalaniu udziałów w majątku wspólnym małżonków nakładów uczestniczki postępowania na ten majątek, polegającego na pracy przy wychowywaniu dziecka stron i we wspólnym gospodarstwie domowym,
- c) art. 212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 krio poprzez błędne przyjęcie, że wnioskodawcy przysługuje dopłata tytułem wyrównania do wartości jego udziału w majątku wspólnym w wysokości 43.000 zł;
- d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowicie dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, zwłaszcza poprzez:
 - uznanie zeznań uczestniczki postępowania za niewiarygodne w zakresie, w jakim twierdziła, że wkład wnioskodawcy w budowaniu dorobku małżeńskiego wnioskodawcy był znikomy, co doprowadziło do uznania, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe,
 - uznanie zeznań wnioskodawcy za wiarygodne, w szczególności w kwestii zamiarów wnioskodawcy zamieszkania w domu położonym w R., gdzie w rzeczywistości wnioskodawca nie interesuje się przedmiotową nieruchomością od kilku już lat,

a) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez brak uwzględniania przez Sąd stanu rzeczy istniejącej w chwili zamknięcia rozprawy;

Pełnomocnik skarżącej podniósł również zarzut błędnych ustaleń stanu faktycznego niniejszej sprawy, będących wynikiem naruszenia przepisów postępowania, a polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że

wnioskodawca przyczynił się do powiększenia majątku wspólnego stron w takim samym zakresie jak uczestniczka postępowania.

Apelacja wniesiona przez pełnomocnika uczestniczki postępowania, została następnie uzupełniona przez uczestniczkę.

Skarżąca podniosła, że nieruchomości podlegająca podziałowi, została nabyta przez uczestniczkę przed ślubem stron, zaś obecny stan nieruchomości jest wynikiem działań skarżącej, której łączny nakład w stosunku do ceny nabycia działki w 1990 r. wyniósł 63 %, którą to wartość należy traktować jako majątek osobisty skarżącej, a zatem w ocenie skarżącej do majątku wspólnego i podziału winno wejść 37% wartości nieruchomości.

Skarżąca wskazała również, że domek posadowiony na działce został wybudowany w czasie trwania małżeństwa stron, ze środków jakie uczestniczka zarobiła będąc dodatkowo zatrudniona u swojej matki.

Podniosła także, że od ponad 6 lat wnioskodawca nie interesował się tą nieruchomością, nie uczestniczył ani finansowo ani fizycznie w jej utrzymaniu. Koszty poniesione przez uczestniczkę postępowania w tym okresie wyniosły 5.500 zł.

Uczestniczka postępowania wskazała również, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, które w trakcie trwania małżeństwa stron zostało przekształcone w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, nabyła uczestniczka postępowania przed ślubem stron, wkład został pokryty przez rodziców uczestniczki i członkiem spółdzielni była uczestniczka. Wnioskodawca nie przyczynił się do powstania tego majątku.

Apelująca wskazała również, że gdyby prawo do lokalu mieszkalnego nadal miało charakter lokatorskiego prawa, to waloryzacji podlegałby wkład mieszkaniowy i stanowiłby on 43% wartości rynkowej lokalu, czyli około 100.000 zł, co stanowiłoby majątek osobisty uczestniczki, podziałowi zatem podlegałoby 57% wartości rynkowej.

Skarżąca podniosła także, że wnioskodawca mimo nalegań uczestniczki nie podejmował w okresie trwania małżeństwa lepiej płatnego zatrudnienia, mimo że takie możliwości posiadał, a nawet zrezygnował z takiego zatrudnienia, wskazując, iż nie będzie się przemęczał. Przez dwadzieścia lat małżeństwa zarabiał w granicach 900 - 1.000 zł miesięcznie. Zarobki wnioskodawcy po potrąceniu alimentów na syna z poprzedniego małżeństwa wynosiły 1.000 zł, a uczestniczki postępowania z tytułu wynagrodzenia jako pielęgniarki 1.200 zł. W utrzymaniu rodziny wnioskodawcy i uczestniczki postępowania pomagała matka uczestniczki. Dodatkowe premie wnioskodawca przeznaczał na spłatę debetu zaciągniętego na zakup alkoholu.

Skarżąca stwierdziła, że wnioskodawca bardzo często przychodził do domu pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury, bił i poniżał uczestniczkę postępowania. Nie interesował się również potrzebami synów. Skarżąca zaprzeczyła ustaleniu Sądu Rejonowego, że małżeństwo stron do 2009 r. układało się poprawnie, bowiem uczestnik nadużywał alkoholu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy uznał ustalenia faktyczne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku za prawidłowe, przyjmując je za własne w myśl postanowień art. 382 k.p.c., gdyż znajdują one potwierdzenie w zgromadzonym prawidłowo i właściwie ocenionym materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy podziela także rozważania prawne przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, w tym w szczególności w zakresie uznania, że udziały byłych małżonków w majątku wspólnym są równe, gdyż znajdują one oparcie w prawidłowo powołanych i zinterpretowanych przepisach prawa.

Prawidłowa okazała się ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji.

Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez apelującą alternatywnego stanu faktycznego, lecz na podważeniu podstaw dokonanej przez sąd oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852). Zakwestionowanie prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów (przy zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.) nie nastąpiło w niniejszej sprawie. Nie wykazano bowiem, by Sąd naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. wychodząc poza zakreślone w nim granice, przeprowadzając nielogiczne wnioskowanie, nieprawidłowe postępowanie dowodowe, czy też nie oceniając wszystkich dowodów w sprawie. Pamiętać przy tym należy, że strona, która dąży do zakwestionowania sędziowskiej oceny dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej wersji zdarzeń, także wówczas, jeśli to stanowisko jest przekonujące. Nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124 oraz H. Pietrkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, wyd. 3, Warszawa 2007, str. 372-373).

Skarżąca nie zdołała wykazać naruszenia przez Sąd I instancji normy prawnej wyrażonej w ww. przepisie.

Podkreślić należy, że apelacja opiera się na błędnej koncepcji prawnej, gdyż apelująca, jak również jej profesjonalny pełnomocnik, upatrywali przesłanek ustalenia nierównych udziałów przede wszystkim w fakcie poczynienia przez uczestniczkę postępowania nakładów na majątek wspólny.

Wskazać trzeba, że rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny jest możliwe wyłącznie w przypadku zgłoszenia konkretnego roszczenia o rozliczenie tych nakładów; rozliczenia takiego Sąd nie dokonuje z urzędu. W piśmiennictwie niesporne jest, iż żądanie rozliczenia nakładów i wydatków ma charakter roszczenia, co do zasady podlegającego rozpoznaniu w trybie procesowym, a zatem zgłoszenie tego typu roszczeń podlega wymogom formalnym przewidzianym dla pozwu. Podmiot domagający się ich zwrotu zobowiązany jest więc w sposób wyraźny zgłosić i szczegółowo określić takie żądanie, w myśl postanowień art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W przypadku jego zgłoszenia sąd jest związany granicami określonymi przez zainteresowanego (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zgłaszający takie żądanie musi określić je co do wysokości i podstawy faktycznej.

Roszczenie to z uwagi na przepis art. 567 § 1 k.p.c. podlega rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym o podział majątku wspólnego. Takie żądanie nie zostało jednak w przedmiotowej sprawie zgłoszone przez uczestniczkę postępowania. Zaniedbanie zgłoszenia odpowiedniego roszczenia o rozliczenie nakładów nie może być przyczyną rozpatrywania okoliczności będących podstawą takiego żądania, jako przesłanki ustalenia nierównych udziałów.

Uczestniczka nie udowodniła przy tym istnienia innych okoliczności, które mogłyby skutkować ustaleniem nierównych udziałów wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w majątku wspólnym. Nie udowodniła, że wnioskodawca nadużywał alkoholu w sposób, który można byłoby uznać za trwonienie majątku czy, że przez to wnioskodawca zaniedbywał obowiązki rodzinne.

Sąd Rejonowy trafnie przy tym wskazał, że twierdzenia uczestniczki postępowania podnoszone w toku składania przez nią zeznań, jak również zeznania jej matki, dotyczące nadużywania alkoholu przez wnioskodawcę, winny być ocenione z dużą ostrożnością z uwagi na zainteresowanie uczestniczki postępowania korzystnym dla niej rozstrzygnięciem i bliskie relacje z świadkiem będącym jej matką. Relacje te nie zostały potwierdzone żadnymi obiektywnymi środkami dowodowymi. Skoro uczestniczka podnosiła, że bardzo często dochodziło do awantur, w sytuacji kiedy wnioskodawca był pod wpływem alkoholu, to nie było to trudne do wykazania za pomocą zeznań świadków będących osobami postronnymi np. sąsiadów.

Przesłanką ustalenia nierównych udziałów nie może być również okoliczność, że dochody wnioskodawcy były niższe z uwagi na okoliczność, że płacił on alimenty na rzecz syna pochodzącego z poprzedniego związku małżeńskiego wnioskodawcy. Uczestniczka postępowania wiążąc się z wnioskodawcą wiedziała o ciąży na nim obowiązku alimentacyjnym. Wobec powyższego nie może obecnie, po wielu latach takiego związku, który okazał się nieudany,

żądać poczytania na niekorzyść wnioskodawcy, tego że łożył alimenty na rzecz syna i z tego powodu w mniejszym zakresie łożył na utrzymanie rodziny założonej z uczestniczką postępowania.

Nie można wnioskodawcy przypisać uchylania się od wykonywania pracy zarobkowej i partycypowania w kosztach utrzymania rodziny, wszak przez praktycznie cały okres trwania małżeństwa pracował zawodowo i przekazywał uczestniczce swoje wynagrodzenie za pracę. Ponadto okoliczność uzyskiwania przez wnioskodawcę niższych dochodów sama w sobie nie jest wystarczającą przesłanką ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym. Uczestniczka nie wykazała bowiem, że wnioskodawca miał znacznie większe możliwości zarobkowe i świadomie nie wykorzystywał ich w pełni.

Wskazać należy również, że uzgodnienia stron, co do wykonywania obowiązków domowych małżonków nie mogą być podstawą ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Tym bardziej, że prawidłowo oceniony przez Sąd Rejonowy materiał dowodowy nie daje podstaw do ustaleń, że wnioskodawca zaniedbywał rodzinę czy prowadził hulawczy tryb życia.

Podkreślić należy, że nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy okoliczność, czy wnioskodawca zamierza na stałe zamieszkać w domu posadowionym na nieruchomości znajdującej się w miejscowości R., której dotyczył przedmiotowy wniosek oraz czy i w jakim zakresie interesował się nią w ostatnich latach, czy czynił na nią jakiegokolwiek nakłady. Natomiast za przyznaniem uczestniczce postępowania własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w P. na os. (...) za spłatą na rzecz wnioskodawcy, z uwagi na różnicę wartości obu składników majątkowych, przemawiała okoliczność, że uczestniczka postępowania mieszka w tym lokalu i uzyskuje wyższe niż wnioskodawca dochody, stąd przyznano jej bardziej wartościowy składnik majątku wspólnego. Ponadto zasądzona spłata jest zbliżona wysokością do tej deklarowanej przez uczestniczkę postępowania w toku postępowania sądowego, którą określała na kwotę - 40.000 zł (k. 338).

Wobec powyższego apelacja uczestniczki postępowania podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., który to przepis stosuje się odpowiednio w postępowaniu nieprocesowym, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. (punkt 1. postanowienia).

Z uwagi na brak podstaw do ingerencji w merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, nie było przesłanek do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, które było prawidłowe.

W punkcie 2. postanowienia orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., bowiem w postępowaniu apelacyjnym miała miejsce sprzeczność interesów zainteresowanych, zaś apelacja uczestniczki postępowania została oddalona.

Wskazać należy, że o ile przed Sądem Rejonowym trafnie obciążono wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania kosztami postępowania na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., w stosunku do ich udziałów w majątku wspólnym, o tyle w postępowaniu apelacyjnym widoczna była między wnioskodawcą a uczestniczką postępowania sprzeczność interesów, wyrażająca się ich stanowiskami w stosunku do zaskarżonego orzeczenia.

Wnioskodawca prezentował stanowisko polegające na aprobachie orzeczenia Sądu Rejonowego co do dokonanego sposobu podziału majątku wspólnego i równocześnie zwalczał argumentację podniesioną w apelacji uczestniczki. Uczestniczka zaś prezentowała stanowisko przeciwne i kwestionując prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia, domagała się jego zmiany, zmierzającej do uzyskania korzyści stanowiących 85% wartości dzielonego majątku, ewentualnie uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (w takimż celu), nie godząc się dokonany sposób podziału majątku. Ostatecznie zaś jej apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu. Wobec powyższego podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego stanowił przepis art. 520 § 3 k.p.c.

Powyższe argumenty przemawiają za zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania jakie poniósł w postępowaniu w apelacyjnym, a których mógłby uniknąć, gdyby nie wniesienie bezzasadnej apelacji przez uczestniczkę. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika, należne w stawce minimalnej, ustalone w

odniesieniu do wartości udziału przysługującego mu w majątku wspólnym, nie przekraczającej 200.000 zł. Podstawą określenia wysokości tego wynagrodzenia był § 7 ust. 1 pkt 10 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Maciej Agaciński SSO Krzysztof Godlewski SSR del. Magdalena Orwat